

Sygn. akt **III AUa 967/21**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Roman Walewski

Protokolant: Krystyna Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2022 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **M. S.**

przeciwko **Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji**

o wysokość emerytury i renty inwalidzkiej funkcjonariuszy służb mundurowych

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 14 czerwca 2021 r. sygn. akt VIII U 97/21

oddala apelację.

	sędzia Roman Walewski	
--	-----------------------	--

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 kwietnia 2018 roku, znak: (...) Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2018 roku, poz. 132 z późn. zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr 296499/2018 z dnia 2 marca 2018 roku ustalił M. S. wysokość emerytury od dnia 1 maja 2018 roku na kwotę 1.526,26 zł brutto.

Decyzją z dnia 19 kwietnia 2018 roku, znak: (...) Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, na podstawie art. 22a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2018 roku, poz. 132 z późn. zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr 296499/2018 z dnia 2 marca 2018 roku, ponownie ustalił M. S. wysokość renty inwalidzkiej od dnia 1 maja 2018 roku na kwotę 1.555,73 zł brutto.

W formie i terminie przewidzianym prawem M. S. wywiodła odwołanie od całości powyższych decyzji i wniosła o ich zmianę poprzez przyznanie świadczeń w dotychczasowej w wysokości oraz o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że w czasie pełnienia służby jako funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej na stanowisku telefonistki Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w P. nie podpisywała rozkazów personalnych, dokumentów świadczących o przesunięciu i przejściu na etat Służby Bezpieczeństwa. Podała, że nie miała świadomości o przynależności Wydziału Łączności do Służby Bezpieczeństwa. Zaskarżonej decyzji zarzuciła naruszenie zasady ochrony praw nabytych i zasady sprawiedliwości społecznej oraz niedziałania prawa wstecz wynikające z zasady demokratycznego państwa prawa.

Sąd Okręgowy VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. wyrokiem z dnia 14 czerwca 2021r. (sygn. akt: VIII U 97/21):

1. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 19 kwietnia 2018 roku, znak: ZER— (...) /18/02, nr ewid: (...) i stwierdził brak podstaw do ponownego ustalenia wysokości emerytury odwołującej przy uwzględnieniu przepisów dotyczących zasad obliczania wysokości świadczenia dla osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa i przyznał odwołującej emeryturę w dotychczasowej wysokości,
2. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 19 kwietnia 2018 roku, znak: ZER— (...) /18/01, nr ewid: (...) i stwierdził brak podstaw do ponownego ustalenia wysokości renty inwalidzkiej odwołującej przy uwzględnieniu przepisów dotyczących zasad obliczania wysokości świadczenia dla osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa i przyznał odwołującej rentę inwalidzką w dotychczasowej wysokości.

Podstawą rozstrzygnięcia wyroku sądu I instancji były następujące ustalenia i rozważania.

Odwołująca M. S. urodziła się w dniu (...).

W dniu 1 stycznia 1984 roku została mianowana na stanowisko telefonistki Wydziału Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w P.. Pracowała na centrali telefonicznej i zajmowała się łączeniem rozmów.

Od listopada 1984 roku pełniła funkcję sekretarki w Wydziale Dochodzeniowo- Śledczym i wykonywała pracę biurową, która polegała na przygotowaniu korespondencji dla naczelnika i przepisywaniu pism.

Z dniem 15 lipca 1996 roku została zwolniona ze służby w Policji.

Decyzją z dnia 10 lipca 1996 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA ustalił odwołującej prawo do emerytury policyjnej od dnia 1 sierpnia 1996 roku w wysokości 575,22 zł brutto.

Decyzją z dnia 1 lipca 1997 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA ustalił odwołującej prawo do policyjnej renty inwalidzkiej od dnia 1 lipca 1997 roku w wysokości 903,60 zł brutto.

Od dnia 1 marca 2018 roku wysokość zwaloryzowanej policyjnej renty inwalidzkiej wyniosła 2.131,38 zł brutto.

Zgodnie z informacją Instytutu Pamięci Narodowej, Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu o przebiegu służby nr (...) z dnia 2 marca 2018 roku, wydaną na podstawie art. 13a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016r. poz. 708) i akt osobowych, odwołująca w okresie od dnia 1 stycznia 1984 roku do dnia 31 października 1984

roku pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji.

Zaskarżoną decyzją z dnia 19 kwietnia 2018 roku, wydaną na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2018 roku, poz. 132 z późn. zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr 296499/2018 z dnia 2 marca 2018 roku, dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego MSW ponownie ustalił odwołującej wysokość emerytury od dnia 1 maja 2018 roku na kwotę 1.526,26 zł brutto.

Podstawę wymiaru świadczenia stanowiła kwota 3.049,48 zł.

Przy uwzględnieniu wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił 0% okresów określonych w art. 13b ustawy w ilości 10 miesięcy oraz służbę w Policji w ilości 19 lat, 3 miesięcy i 8 dni.

Łączna wysokość emerytury stanowiła 50,05% podstawy wymiaru.

Zaskarżoną decyzją z dnia 19 kwietnia 2018 roku, wydaną na podstawie art. 22a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2018 roku, poz. 132 z późn. zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr 296499/2018 z dnia 2 marca 2018 roku, dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego MSW ponownie ustalił odwołującej wysokość policyjnej renty inwalidzkiej od dnia 1 maja 2018 roku na kwotę 1.555,73 zł brutto.

Podstawę wymiaru świadczenia stanowiła kwota 3.044,83 zł.

Łączna wysokość renty stanowiła 61,67 % podstawy wymiaru i z uwagi na fakt, iż okazała się wyższa od kwoty przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy ogłoszonej przez prezesa ZUS została ograniczona do kwoty 1.555,73 zł brutto.

Na podstawie powyżej przedstawionego stanu faktycznego, sąd I instancji wydał powyższy wyrok.

Jak podnosił Sąd Okręgowy odwołania M. S. okazały się zasadne i zasługiwały na uwzględnienie w całości.

Istota sporu w sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy organ rentowy miał podstawy do ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej.

Z decyzjami pozwanego organu rentowego nie zgodziła się odwołująca. Podniosła, że nie miała żadnej świadomości o przynależności Wydziału Łączności do pionu SB.

Odwołująca wykazywała, że pracowała w Wydziale Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w P. na stanowisku telefonistki i zajmowała się obsługą zewnętrznych połączeń telefonicznych w ramach pracy na centrali w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych.

W świetle materiału dowodowego, zdaniem Sądu Okręgowego, brak jest podstaw do stwierdzenia, że odwołująca podejmowała działania, które szkodziłyby opozycji, bądź takie działania, które naruszałyby podstawowe prawa i wolności człowieka.

Poza sporem pozostawało, że odwołująca przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, nie podjęła współpracy i nie wspierała czynnie osoby lub organizacji działających na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

Mając na względzie wskazania wynikające z uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. wydanej w sprawie III UZP 1/20, sąd I instancji stwierdził, że z dokumentacji IPN oraz z pozostałego materiału dowodowego ujawnionego w toku procesu nie wynika (art. 6 k.c.), aby odwołującej można byłoby postawić zarzut naruszenia przez nią podstawowych praw i wolności człowieka w związku z pełnieniem służby w SB, czy też zarzut takich innych rażąco nagannych zachowań, które skutkować musiałyby obniżeniem świadczenia emerytalnego w oparciu o kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...).

Jak wynika bowiem z zeznań odwołującej, pracowała ona w Wydziale Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w P. na stanowisku telefonistki i zajmowała się obsługą zewnętrznych połączeń telefonicznych w ramach pracy na centrali w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych. Służbę w Policji kontynuowała do 1996r. ,a sam przypisywany jej okres „służby na rzecz totalitarnego państwa” wynosił zaledwie kilka miesięcy.

Z przedstawionych w sprawie dowodów wynika też, że czynności służbowe podejmowane przez funkcjonariuszy Zarządu Łączności i jego odpowiedników terenowych nie były czynnościami operacyjno-technicznymi niezbędnymi w działalności Służby Bezpieczeństwa.

W przypadku odwołującej zakwalifikowano jej służbę jako służbę na rzecz totalitarnego państwa tylko dlatego, że jej stanowisko było usytuowane we wskazanych w ustawie instytucjach i formacjach.

Należało więc stwierdzić, że odwołująca nie spełnia warunków wymaganych do obniżenia policyjnej emerytury i renty na zasadach wskazanych w ustawie.

W konsekwencji, mając na uwadze powyższe rozważania , na postawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i cytowanych przepisów prawa materialnego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone decyzje i stwierdził brak podstaw do ponownego ustalenia wysokości emerytury i renty inwalidzkiej odwołującej przy uwzględnieniu przepisów dotyczących zasad obliczania wysokości świadczenia dla osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Wyrok ten w całości apelacją zaskarżył pozwany organ rentowy zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1) art. 15c ust. 1-3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...)Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (zwanej dalej „ustawą emerytalną/zaopatrzeniową/ustawą z dnia 18 lutego 1994 r.”), poprzez ich faktyczne niezastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że odwołująca się nie powinna podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w tych przepisach określone;

2) art. 22a ust. 1-3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r., poprzez ich faktyczne niezastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że odwołująca się nie powinna podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w tych przepisach określone;

3) art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. d tiret ósmy ustawy zaopatrzeniowej poprzez błędną wykładnię i niezastosowanie i błędne uznanie, że odwołująca się nie pełniła służby na rzecz totalitarnego państwa w formacjach i instytucjach wskazanych w tych przepisach;

4) art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. d poprzez przyjęcie, iż kwantyfikator „wykonywania czynności niezbędnych w działalności Służby Bezpieczeństwa” dotyczy służby osoby, a nie enumeratywnie wymienionych w tym przepisie jednostek, formacji cywilnych i wojskowych.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołań M. S. od zaskarżonych decyzji oraz o zasądzenie od odwołującej się na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje ,ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancje.

Odwołująca wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sąd I Instancji przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, które tutejszy sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy organ rentowy miał podstawy do ponownego ustalenia wysokości policyjnej emerytury i renty inwalidzkiej odwołującej na podstawie informacji z Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu o przebiegu służby nr (...) z dnia 2 marca 2018 roku, wydanej na podstawie art. 13a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016r. poz. 708) , z której wynika, że odwołująca w okresie od dnia 1 stycznia 1984 roku do dnia 31 października 1984 roku pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji.

W tym miejscu wskazać należy, że w uchwale z dnia 16 września 2020 r. III UZP 1/20 Sąd Najwyższy stwierdził, iż kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13 b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Zasadniczy zarzut apelującego sprowadzał się do argumentacji, że skoro z informacji IPN wynika, że odwołująca w okresie od 1 stycznia 1984 roku do dnia 31 października 1984 roku pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 roku, to automatycznie spełnione zostały warunki do ponownego przeliczenia jej świadczenia. Zdaniem pozwanego z brzmienia tego przepisu wprost wynika, że przepis ten nie odnosi się w ogóle do wykonywanych przez funkcjonariusza czynności, a jedynym kryterium jest fakt pełnienia służby w okresie od dnia 22.07.1944 r. do dnia 31.07.1990r. w wymienionych w tym przepisie jednostkach organizacyjnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego argumentacja apelującego nie jest uzasadniona.

W orzecnictwie sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego ukształtował się jednolity pogląd, zgodnie z którym okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodnione wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Przeciwno informacji o przebiegu służby mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Sąd Najwyższy (por. wyroki z 09.04.2009 r., I UK 316/08, z 06.09.1995 r., II URN 23/95, OSNAPiUS 1996 nr 5, poz. 77, z 08.04.1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439, z 04.10.2007 r. I UK 111/07, z 02.02.1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239 oraz z 25.07.1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342) na gruncie art. 473 k.p.c. wielokrotnie wypowiadał się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy , w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega

żadnym ograniczeniem. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik czy ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu, wynika co innego.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 09.12.2011 r. sygn. akt II UZP 10/11 (OSNP 2012/23-24/298) przyjął, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA w W., w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa).

Cytowane postanowienie Sądu Najwyższego zapadło na tle obniżenia emerytury policyjnej w związku z pierwszą ingerencją ustawodawcy w świadczenia emerytalne funkcjonariuszy reżimu komunistycznego, kiedy to do ustawy z 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, wprowadzono dodatkowy art. 15b przewidujący, że obniża się emeryturę osobie, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów i która pozostawała w służbie przed dniem 02.01.1999 r.

Sąd Apelacyjny zwraca również uwagę na treść powołanej wyżej uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. III UZP 1/20. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanej uchwały dotyczącej kwestii obniżania emerytur policyjnych na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów potwierdził, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r.

Sąd Najwyższy zaakcentował, że pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” należy odkodować jako punkt wyjścia do analizy sytuacji prawnej indywidualnych świadczeniobiorców. Tym samym nie można zgodzić się z założeniem, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby od dnia 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych instytucjach i formacjach jest wystarczający do uzyskania celu ustawy z 2016 r., w tym także, aby wykluczone zostało prawo do dowodzenia, iż służba pełniona w tym czasie nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Sąd Najwyższy podkreślił także, że nie można ograniczyć się do bezrefleksyjnej wykładni językowej art. 13b ustawy z 1994 r., bowiem zakodowane w nim pojęcie stanowi kryterium wyjściowe, a więc przybiera postać domniemania możliwego do obalenia w procesie cywilnym.

Na powyższe stanowisko powołał się również Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14.09.2021 r. sygn. akt USK 259/21 (w zakresie rozpoznania skargi kasacyjnej), wskazując, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN i w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie tej informacji, sąd będzie zobowiązany do rekonstrukcji jej przebiegu w konkretnym wypadku.

Sąd Najwyższy uznaje zatem, że informacja IPN stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem wyłącznym albo dowodem niepodważalnym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Inne rozumienie stanowiska Sądu Najwyższego dawałoby IPN przymioty organu rozstrzygającego arbitralnie kwestie wysokości świadczeń emerytalno-rentowych, bez potrzeby odwoływania się do sądu, a z sądu organ firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji IPN.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego - mając na uwadze wykładnię celowościową ustawy, uznać należy, że istotne znaczenie dla interpretacji definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa” ma rodzaj i zakres czynności wykonywanych w trakcie służby.

Ustawa z 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...) nie zawiera definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Celem odkodowania znaczenia tego sformułowania, odnieść się wypada do definicji zawartej w

ustawie z 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz o treści tych dokumentów (Dz.U. 2006 Nr 218, poz. 1592). Zgodnie z preambułą ww. ustawy służbą tego rodzaju jest „praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego lub pomoc udzielana tym organom przez osobowe źródło informacji, polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego”.

Również zdaniem Sądu Apelacyjnego, do zastosowania rygorów z art. 15c i art. 22a ustawy nie wystarczy samo formalne pełnienie służby w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy w okresie od 22.07.1944r. do 31.07.1990r., ale pełnienie służby polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, łamaniu praw człowieka i obywatela.

Inna wykładnia przepisu art. 13b naruszałaby zasady sprawiedliwości społecznej, bowiem dotyczyłaby także osób, których pełniona funkcja czy charakter pracy nie miały charakteru operacyjnego, lecz charakter pomocniczy, techniczny, biurowy, porządkowy, niezwiązany z głównymi funkcjami organów bezpieczeństwa. Poza tym należy mieć na względzie, że wykonywanie „służby na rzecz państwa totalitarnego” było zindywidualizowane, mogło różnić się osobistym zaangażowaniem danej osoby i determinacją na realizowanie określonych zadań i funkcji. Działalność funkcjonariusza mogła być w różnym stopniu ukierunkowana na potrzeby, korzyści totalitarnego państwa. W związku z tym nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach jednostek organizacyjnych, wskazanych w ustawie, musiało wiązać się ze służbą na rzecz totalitarnego państwa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie można przyjąć a priori, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r. w wymienionych w ustawie jednostkach organizacyjnych jest wystarczający do uznania, że dana osoba „pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa”. Służba (praca) takiej osoby powinna być oceniana na podstawie indywidualnych czynów, w oparciu o wszystkie okoliczności pełnionej służby. Nie można stosować mechanizmu odpowiedzialności zbiorowej, gdyż stosowanie takiego mechanizmu przybliżyłoby ten mechanizm do mechanizmów stosowanych w czasach państwa totalitarnego.

Prezentowany przez Sąd Apelacyjny pogląd jest zatem w pełni zgodny z przywołaną uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16.09.2020 r. sygn. akt III UZP 1/20 dotyczącą kwestii obniżania emerytur policyjnych.

Tym samym nie można zgodzić się z zarzutem apelującego, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby od dnia 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych instytucjach i formacjach jest wystarczający do przesądzenia, że służba pełniona w tym czasie była służbą na rzecz totalitarnego państwa, zwłaszcza wykluczenia prawa do przeprowadzenia przeciwdowodu.

Dlatego nie można ograniczyć się jedynie do wykładni językowej art. 13b ustawy z 1994 r., bowiem zakodowane w nim pojęcie stanowi kryterium wyjściowe, a więc przybiera postać domniemania możliwego do obalenia w procesie cywilnym. Pokreślenia wymaga, że taka wykładnia jest zgodna z jednolitym i utrwalonym orzecznictwem sądów administracyjnych, w szczególności Naczelnego Sądu Administracyjnego (zob. na przykład wyroki: z dnia 11 grudnia 2019 r., I OSK (...); I OSK (...), a także z dnia 4 czerwca 2019 r., (...)).

Słuszne jest także stanowisko Sądu Okręgowego, że sądy powszechne nie są związane treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny.

Nie ulega w sprawie wątpliwości, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje żadnych podstaw aby przyjąć, że odwołująca w okresie od 1 stycznia 1984 roku do dnia 31 października 1984 roku pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Z analizy dokumentów z akt osobowych odwołującej wynika, że jej zadania miały wyłącznie charakter techniczny. Odwołująca pracowała w Wydziale Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w P. na stanowisku telefonistki i zajmowała się obsługą zewnętrznych połączeń telefonicznych w ramach pracy na centrali w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych. Odwołująca wykonywała proste powtarzalne czynności techniczne, pomocnicze – łączenie rozmów zewnętrznych.

Nie brała udziału w szkoleniach teoretycznych, ani praktycznych funkcjonariuszy SB, nie podejmowała działań operacyjnych. Brak na to jakichkolwiek dowodów. W szczególności wykonując powierzone obowiązki nie dopuszczała się czynów, które mogłyby naruszać podstawowe prawa i wolności obywatelskie. Żaden z dokumentów ujawnionych w postępowaniu, dotyczący odwołującej się, nie wskazuje tak pośrednio jak i bezpośrednio na wykonywanie, czy też nawet uprawnienie do prowadzenia tajnych czynności, które miałyby polegać na szeroko pojętej inwigilacji polegającej w szczególności na zakładaniu podsłuchów, przeszukiwaniach, obserwacji czy sporządzaniu dokumentacji fotograficznej.

Tymczasem kwestia rodzaju wykonywanych przez daną jednostkę organizacyjną oraz przez samego funkcjonariusza czynności w trakcie pełnienia służby, jest jedną z kluczowych przesłanek do oceny, czy służba ta była na rzecz państwa totalitarnego, tym bardziej jeżeli jednostka organizacyjna nie jest wymieniana wprost w ustawie, z czym mamy do czynienia w przypadku Wydziałów Łączności Milicji Obywatelskiej.

Należy przy tym również zauważyć, że w 1984 r. zreorganizowano MSW i podjęto próby usytuowania pionu łączności w strukturze MSW. Nie jest to jednak jednoznaczne, że tego dokonano i że cały pion został od 1984 r. włączony do struktury Służby Bezpieczeństwa. Większość organów bezpieczeństwa PRL działała bez żadnej normatywnej podstawy, w oparciu o niejawne normatywy wewnątrzresortowe. SB, mimo że do 1983 r. nie była wymieniana w publikowanych aktach prawnych, działała na podstawie aktów dotyczących organizacji naczelnich organów administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego czy służby funkcjonariuszy MO. Reformy struktur MSW odbywały się na podstawie tajnych normatywów. Funkcjonariusze SB jawne uprawnienia uzyskali dopiero ustawą z 14.07.1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działalności podległych mu organów (Dz.U. Nr 38, poz. 172). Zostali oni w formalny sposób zrównani z funkcjonariuszami MO.

W § 6 pkt 2 ppkt 35 Statutu Organizacyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych będącym załącznikiem do uchwały Nr 144/83 Rady Ministrów z 21.10.1983 r. Zarząd Łączności został wymieniony jako jednostka organizacyjna Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Statut był dokumentem niejawnym. Statut ten nie wskazywał na rozgraniczenie zadań dwóch podstawowych formacji MSW tj. Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej. Proces włączania wydziałów łączności w struktury pionu SB odbywał się na podstawie dokumentów niejawnych. Nie było żadnego zarządzenia, które w sposób jednoznaczny wprowadziłoby podział na MO i SB. Nie było żadnego jednoznacznego normatywu pozwalającego na przyjęcie, że Zarząd Łączności został włączony w struktury SB, a funkcjonariusze z funkcjonariuszy MO stali się funkcjonariuszami SB.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu I instancji, że w przypadku odwołującej nie było żadnego dokumentu czy też dowodu osobowego potwierdzającego, że została ona przeszkolona w zakresie działań operacyjnych lub operacyjno-technicznych celem wykonywania zadań na rzecz SB. Organ rentowy w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji nie wykazał, że zakres działania Zarządu Łączności MSW zmienił się po 1984 r. Nie dowiódł, czy i w ogóle nastąpiła zmiana etatów w wydziałach łączności. Z jej akt osobowych nie wynika, że personalnie, oprócz służbowej podległości Naczelnikowi Wydziału Łączności WUSW, odwołująca podlegała również zwierzchnikom ds. Służby Bezpieczeństwa. Nie wiadomo, w jaki sposób nadzór SB miałby być wobec odwołującej realizowany.

Odwołująca bezsprzecznie została przyjęta, na jej wyraźny wniosek ,do służby w Milicji Obywatelskiej. W aktach osobowych funkcjonariusza nie znajdziemy żadnego dokumentu wskazującego na złożenie przez nią wniosku o przeniesienie do SB, czy chociażby rozkazu personalnego przenoszącego do służby w SB i wyrażonej przez nią zgody.

Z kolei , biorąc pod uwagę treść art. 131 ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa, z chwilą zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa zostają z mocy prawa zwolnieni ze służby i aby taki funkcjonariusz mógł dalej służyć w Policji lub (...), niezbędnym było przejście procesu weryfikacji.

Z akt osobowych odwołującej nie wynika, że została zwolniona ze służby w chwili zorganizowania (...), ani też, że została przyjęta do Policji po pozytywnym przejściu procesu weryfikacji. Oznacza to, że odwołująca służyła w Milicji Obywatelskiej i w maju 1990 r. z mocy prawa stała się Policjantką. Nie byłoby to absolutnie możliwe, gdyby wcześniej pełniła służbę w SB.

Ponadto, co również bardzo istotne, funkcjonariusze służący w Zarządzie Łączności również nie zostali zwolnieni ze służby, a jedynie, analogicznie do funkcjonariuszy Wydziałów Łączności MO, zwolnieni z zajmowanych stanowisk i przyjęci na nowe stanowiska na mocy ustawy o Policji.

W realiach sprawy w postępowaniu sądowym dokonano zatem indywidualnej oceny charakteru zatrudnienia odwołującej i faktycznie wykonywanej przez nią pracy, mając na uwadze, że kryterium miejsca i czasu pełnienia służby nie powinno stanowić jedyne kryterium do oceny, czy odwołująca pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, w rozumieniu art. 13b ust. 1 ustawy z 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Kryteriami niezbędnymi do oceny, czy odwołująca pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa” powinny być przede wszystkim: rodzaj wykonywanych czynności, sposób ich wykonywania, a w szczególności czy w okresie pełnienia służby (pracy) dopuszczała się naruszeń podstawowych praw i wolności człowieka.

Sąd Apelacyjny w całości oparł się zatem na uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16.09.2020r. III UZP 1/20 oraz podzielił w pełni stanowiska innych sądów powszechnych rozpoznających analogiczne sprawy. W tych orzeczeniach sądów powszechnych podniesiono m.in., że system emerytalny i kształtowane w jego ramach uprawnienia emerytalne nie mogą być elementem prowadzenia polityki represyjnej państwa, zwłaszcza że uprawnienia emerytalne nie są szczególnymi korzyściami, nawet w stosunku do służb mundurowych. Odwołująca nie wykonywała żadnych czynności operacyjno - technicznych niezbędnych dla działalności Służby Bezpieczeństwa.

Nie ma żadnych podstaw do tego, aby uznać, że odwołująca pełniła służbę w SB, a skoro służyła wyłącznie w Milicji Obywatelskiej, to jednoznacznie wyłącza jej służbę w organach, o których mowa art. 13b ustawy emerytalnej. Skoro komenda Milicji Obywatelskiej nie może zostać uznana za organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu cytowanych przepisów, to okres pełnienia służby w tejże jednostce nie może być utożsamiany z okresem pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa.

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę oraz uwzględniając stan faktyczny ustalony w przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że prawidłowe jest stanowisko Sądu Okręgowego, że brak podstaw do zastosowania w sytuacji ubezpieczonej norm z art. 15 c i art. 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.).

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny podzielać ustalania faktyczne i prawne Sądu I instancji, nie znalazł podstaw do wzruszenia kwestionowanego wyroku w kierunku postulowanym w apelacji. Zarzuty apelacji choć obszerne, to nie podważyły powyższych ustaleń, zaś apelacja stanowiła jedynie nieskuteczną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego.

Konkludując, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, nie znajdując podstaw do jej uwzględnienia.
sędzia Roman Walewski